Żądajcie w lokalach „Nowej Polski".

Przedpłata „Nowa Polska" jest najtańszym dziennikiem w Polsce: kosztuje miesięcznie tylko 1 (jeden) złoty, z odnosz. do domu 1,20, przez pocztę 1.36 zł.

# NOWA POLSKA

Ogłoszenia 20 groszy wiersz milimetrowy na stronie 4-łamowej. Drobne ogłoszenia: napisowe słowo 10 groszy, każde dalsze słowo 5 groszy.

Organ Stronnictwa Wielkiej Polski.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, ul. Plac św. Jana nr. 8.

Wydawca i red. odpowiedz.: Fr. Czechowski, Toruń, Sz. Chełmińska 186.

Rok II Nr. 52 Poznań - Toruń, niedziela, dnia 11-go marca 1934 r. Cena 5 gr.

## Od Bałtyku do Jadranu.

(Z kół najmłodszych roczników naszego ruchu nadesłano nam artykuł, który poniżej zamieszczamy. Świadczy on o poglądach, jakie młodych coraz silniej nurtują).

Nietylko powojenna Europa, ale świat cały żyje pod znakiem wielkich poszukiwań i przeobrażeń, ogarniających wszystkie dziedziny życia społeczeństw, także i w naszej stronie ziemi. Czujemy potrzebę myśli, zdolnej do podboju większych przestrzeni niż obecne dzierżawy naszego narodu.

Myśl ta musi być trwałą, przystosowaną do wymagań wieku XX-go. Myśl ta zapoczątkuje nową epokę w tej części ziemi. To pewne. Już teraz, w chwili obecnej, poprzez mgły najsensacyjniejszych i najaktualniejszych wydarzeń i faktów, w których współczesny, zmęczony tempem życia, czytelnik depesz i komunikatów na szpaltach gazet gubi się wprost, właśnie poprzez ten chaos, niewyraźnie dopiero, przebłyskują kontury nowej epoki i nowej myśli. A bodaj jeszcze przyszłość Europy nie rysowała się tak tajemniczo i zagadkowo. Miejmy nadzieję, że niedługo się wyjaśni wszystko, bo ścierające się w Europie dwie koncepcje społeczno- polityczne, dzielące rządy między sobą w najpoważniejszych niemal państwach naszego kontynentu, a wyrosłe na gruncie nienawiści: jedna do regime'u burżuazyjnego, druga zaś do regime'u markso-wskiego, i jednak mimo wszystko, nie zaspokajające potrzeb naszych i naszych pragnień... „zjedzą się".

Wschód i Zachód Europy to szale ogromnej wagi. Ciągle się nawzajem przeważają, raz na tą, raz na tamtą stronę. Faszyzm — doniedawna jeszcze nię odgrywający w Europie większej roli — wystąpiwszy w formie hitleryzmu, który nadał mu postać — dzięki nowym pierwiastkom — ruchu powszechnego, stał się obecnie świetną przeciwwagą komunizmu, penetrującego dotychczas bardzo głęboko całą Europę powojenną.

Ale oba te kierunki, posługując się sfanatyzowanymi zwolennikami, dążą do całkowitego zniszczenia przeciwnika. Zajęte tą walką, zapominają, że między ich dzierżawami znajdują się kraje i narody, które nie zmieszczą się w ramach tak imperjum germańskiego czy rzymskiego, jak, z drugiej strony, nowego panslawizmu zżydziałych komunistów rosyjskich, kraje, które w przeszłości swej dały się poznać swym wielkim (liczebnie) sąsiadom: czy to pod Grunwaldem, czy na Jadranie, na którym Dalmatyńcy, zdobywcy morza, tłukli Włochów, czy też na polach bitew niezmierzonego Wschodu

To też w tych krajach — zachodniej Słowiańszczyzny — właśnie teraz, w tak twardych warunkach, gdzie wciąż trzeba stać z bronią u nogi — od Bałtyku do Jadranu, stworzyć trzeba nową koncepcję, odpowiadającą dzisiejszym warunkom dziejowym i położeniu geograficznemi. Ta myśl musi się wyłonić wśród narodów słowiańskich: już samo położenie geograficzne predysponuje je do takiej roli; po drugie tamte narody wypisały się już na kartach dziejów, a nie było natomiast jeszcze okresu słowiańskiego.

To też nadeszła teraz chwila wystąpienia Słowian na czoło wszystkich narodów Europy. Aby były do tego zdolne, muszą się zabrać przedewszystkiem do wielkiej pracy nad sobą: oprzeć się zwycięsko obu wielkim prądom nurtującym obecnie Europę: faszyzmowi i komunizmowi, zrzucić z siebie jarzmo dekadenckich wpływów dalszego Zachodu.

Słowianie, 230 miljonowa masa ludności, zamieszkująca duże połacie ziem, prawie osobną część świata, ziem, obfitujących w wszystkie bogactwa naturalne, zapewniające samowystarczalność i potęgę materjalną związku swych państw, muszą wywrzeć decydujący wpływ na losy Europy a nawet świata.

A właściwości duchowe Słowian czynią ich zdolnych do podporządkowania życia materjalnego wyższym wartościom. Siły ich wciąż wzrastają.

Coraz więc aktualniejsza staje się potrzeba wykrystalizow. myśli przewodnich, zdolnych do podboju umysłowości całej współczesnej Słowiańszczyzny.

Myśli te poprowadzą Słowian do zwycięstw i zapoczątkują nową epokę w dziejach — epokę Słowian. ad. c.

## Tajemnicza mafja.

### Nowa sensacja w Paryżu.

PARYŻ. 10. 3. PAT. Usiłowanie popełnienia samobójstwa przez jednego z najwybitniejszych adwokatów paryskich Huberta wywołała kolosalne wrażenie wśród członków palestry jak i szerokich warstw społeczeństwa. Hubert był obrońcą wspólników Stawiskiego — Romagnino i Guibaud — Ribaud.

W dniu wczorajszym został wezwany przez sędziego na przesłuchanie.

Sprawę tę wziął tak do serca, że dziś po wyjściu z domu w towarzystwie swojego sekretarza, przechodząc przez most, przeskoczył balustradę i rzucił się w nurty rzeki.

Uratowany Hubert został przewieziony do kliniki na kurację, zachodzi bowiem obawa, iż nabawił się zapalenia płuc.

PARYŻ. 10. 3. PAT. „Le Liberte" wysuwa hipotezę, że przyczyną usiłowania zamachu samobójczego adwokata Huberta było posiadanie przez tego adwokata tajemnicy istniejącej mafji, której jednak nikomu zdradzić nie mógł ze względów zawodowych. Dziennik zaznacza, że wydarzenie to nie jest zwyczajnym wypadkiem. Świadczy o tem choćby fakt, że zamach samobójczy miał miejsce o godz. 10-ej rano, zaś prasie zakomunikowano to dopiero o północy.

## Po trzech dniach

### ujrzeli znowu światło dzienne.

BERLIN. 10. 3. Urząd hutniczy w Botomiu komunikuje, że wczoraj wieczorem oddział ratowniczy po 3-dniowych wysiłkach zdołał wreszcie odkopać czterech dalszych górników, zasypanych w kopalni „Karsten Centrum". Wszyscy 4-ej żyją i odnieśli tylko lekkie obrażenia cielesne. 5 górników jest jeszcze zasypanych ale żyją. Co do dwóch pozostałych niema nadziei, by udało się ich ocalić. Prace ratownicze prowadzone są dalej. Nadprezydent policji śląskiej wyasygnował 2 tys. marek dla rodzin ofiar katastrofy

## Brali czy nie brali?

PARYŻ. PAT. Były minister Durand zwrócił się z listem otwartym do parlamentarnej komisji śledczej z prośbą o jaknajrychlejsze przesłuchanie go. Jednocześnie były minister Durand ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że inkryminowane mu listy ministerstwa pracy w sprawie lokaty bonów municypalnych zakładów zastawniczych w ubezpieczalniach społecznych były podpisane nie przez niego, lecz przez odpowiedzialnych dyrektorów ministerstwa. W zakończeniu minister stwierdza, że Stawiskiego nie znał zupełnie i o jego istnieniu dowiedział się z prasy.

PARYŻ. PAT. Deputowany Proust ogłosił ponownie list, w którym domaga się przesłuchania przez parlamentarną komisję śledczą w sprawie otrzymania przezeń rzekomo czeków od Stawiskiego na kwotę 2.400.000 franków. Deputowany Proust stwierdzu, że w żadnym z banków nie było na jego rachunku poważniejszej kwoty.

## Rozmowy polsko-angielskie.

WARSZAWA. PAT. Merytoryczne rozmowy delegatów brytyjskich z przedstawicielami naszych organizacyj pospodarczych toczą się w dalszym ciągu. Część delegacji angielskiej opuściła Warszawę celem kontynuowania rozmów w innych ośrodkach przemysłowych. Członkowie sekcji włókienniczej udali się do Łodzi. Przedstawiciele sekcji stali i żelaza wyjechali do Katowic. W Gdyni odbywają się obecnie polsko-angielskie rozmowy na temat importu śledzi. W końcu wypada zaznaczyć, że w sobotę dnia 10 bm. przedstawiciele maszyn rolniczych wyjadą do Poznania.

## Handel zagraniczny.

WARSZAWA. PAT. Bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wynosił w lutym br.: przywóz 172.617 ton wartości 56.056.000 zł, wywóz 935.051 ton wartości 68.912.000 zł. Saldo dodatnie w lutym wynosi więc 12.856.000 zł. W porównaniu do stycznia br. zmniejszył się wywóz o 11.785.000 zł, przywóz zmniejszył się o 9.585.000 zł.

## Ważne orzeczenie.

WARSZAWA. PAT. Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał wyrok orzekający, że pracownik umysłowy, który dla pełnienia służby wojskowej zmuszony był porzucić zajęcie ma prawo do świadczeń na wypadek braku pracy. Znaczy to, że okres odbywania służby wojskowej nie wpływa na przedawnienie roszczeń o zasiłek. Zasadniczo bezrobotni, którzy w ciągu 6 miesięcy od utraty zajęcia nie zgłoszą się o zasiłek, tracą do niego prawo.

## „Biała księga" w Austrji.

WIEDEŃ. Jak słychać, rząd austrjacki przygotowuje wydanie „Białej Księgi", która zawierać będzie zbiór aktów i dokumentów dotyczących rewolty socjalistycznej. Idzie nietylko o szczegółowe przedstawienie genezy rozruchów, ale także o przeprowadzenie dowodu, że socjaliści już od szeregu lat gromadzili zapasy broni.

NARODY ARYJSKIE ŁĄCZCIE SIĘ!

## Programy radjowe.

**Niedziela 11 marca.**

WARSZAWA. 9.00 Sygnał czasu i gimnastyka. 5.25 Muzyka z płyt. 10.00 Muzyka relig. z płyt. 10.30 Transmisja Nabożeństwa z Katedry św. Jana w Warszawie. 11,57 Sygnał czasu i program. 12.15 Poranek Muzyczny. 13.00 Pogad. muzyczna. 14.00 Pogad. pszczelarska. 14.30 Muzyka lekka z płyt. 15.20 Koncert muzyki lekkiej. 16.00 Słuchowisko. 16.30 Kwadrans słynnych artystów 16.45 Kwadrans literacki. 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert polskiej muzyki o charakterze ludowym. 18.00 Słuchowisko. 19.00 Program i rozmaitości. 19.30 „Co się dzieje na świecie". 19.52 Koncert wieczorny. 21.00 Feljeton. 21.15 „Na wesołej lwowskiej fali". 22,15 Wiadom. sport. 22.25 Muzyka tan.

**Poniedziałek 12 marca.**

WARSZAWA. 7.00 Sygnał czasu i gimnastyka. 7.25 Muzyka poranna z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Płyty z filmów dźwięk. i rewji. 15.55 Koncert muzyki lekkiej. 16.55 Koncert pośw. twórcz. Eugenjusza Pankiewicza. 17.30 Płyty. 17.50 Skrzynka roln. 18.00 Odczyt. 18.20 Koncert kameralny. 19.00 Program i rozmaitości. 15.25 Odczyt aktualny. 19.40 Wiadom. sportowe. 20.02 Koncert muzyki holenderskiej. 21.15 Koncert muz. lekkiej. 22.00 „Coś ciekawego". 22.20 Muzyka tan.

## 10.000 osób w obozach.

BERLIN. Jak się korespondent „Kurjera Warszawskiego" dowiaduje ze źródeł dobrze poinformowanych, w obozach koncentracyjnych przebywa obecnie jeszcze w całej Rzeszy około 10.000 osób. Są to przeważnie komuniści i nieliczni socjal-demokraci. Mimo ostrej kampanji rządowej przeciwko komunistom, prowadzą oni i nadal bardzo zakonspirowaną akcję propagandową. Również i monarchiści nie ustają w podziemnej robocie antypaństwowej. W ostatnim tygodniu wielu aktywnych konserwatystów, m. in. wielu arystokratów z Prus Wschodnich osadzono w więzieniu prewencyjnem. Natomiast księża katoliccy, którzy przebywali, bądź w obozach koncentracyjnych, bądź też w więzieniach za solidaryzowanie się z działalnością pacyfistyczną, zostali przeważnie wypuszczeni na wolność.

# Stronnictwo Wielkiej Polski.

POZNAŃ. Dnia 4 marca b. r. w Poznaniu po nabożeństwie odprawionem w kościele franciszkanów odbyło się inauguracyjne zebranie Stronnictwa Wielkiej Polski w sali „Stołecznej", na które przybyło około 300 osób b. członków O.W.P., Z.M.N. i Wydz. Mł. Str. Nar. Po odegraniu przez orkiestrę „Hymnu Młodych" zagaił zebranie kol. Budniak E., który objaśnił dlaczego wynurzyła się potrzeba stworzenia odrębnego, radykalniejszego stronnictwa

Zkolei przemówił twórca Stronnictwa Wielkiej Polski kol. mec. Michał Howorka, jasno i dobitnie przedstawiając myśli przewodnie i program.

Po koledze mecenasie Howorce, kol. Kordylewski St. ogłosił hasła S.W.P. które słuchacze z entuzjazmem przyjmowali.

O godz. 14-tej uroczystość zakończono odśpiewaniem łącznie z orkiestrą „Hymnu Młodych" i wezwaniem „Młodzi Czuwajcie".

# Motoryzacja Niemiec.

**Wystawa samochodowa w Berlinie.**

BERLIN. Dnia 8 bm. w południe otwarta została w Berlinie wielka niemiecka wystawa samochodowa. Otwarcia dokonał osobiście kanclerz Hitler w obecności członków rządu oraz korpusu dyplomatycznego, wygłaszając przytem mowę, w której ze specjalnym naciskiem Hitler podkreślił znaczenie, jakie rząd Rzeszy przywiązuje do największej motoryzacji ruchu komunikacyjnego w Niemczech. Życzeniem kanclerza byłoby udostępnienie możności posiadania samochodu każdemu obywatelowi Rzeszy. Produkcja roczna powinna — zdaniem kanclerza — wynosić od 200 do 300 tysięcy samochodów, a ilość wozów w ruchu dochodzić do 3 miljonów. Wolą rządu niemieckiego jest doprowadzić do tego stanu. W ten sposób rozwiązany będzie również bardzo ważny dla Niemiec problem bezpieczeństwa narodowego w połączeniu z rodzimą produkcją paliwa.

# Ohydna zbrodnia w Gronowie.

**Nieznany robotnik został zamordowany i następnie powieszony.**

TORUŃ. Dnia 7. III. 34 o godz. 8.30 w lesie majętności Gronowo w pow. toruńskim, znalazł robotnik Łuczyński Zygmunt z Gronowa trupa nieznanego mężczyzny powieszonego na drzewie na pasku od spodni. Oględziny zwłok wykazały, że mężczyzna ten został pozbawiony życia przed powieszeniem, naco wskazują ślady od uderzeń tępem narzędziem na głowie, lewej skroni i twarzy oraz zadrapania na rękach, pochodzące niewątpliwie od stoczonej walki. Poza tem stwierdzono ślady wleczenia zwłok do miejsca powieszenia na przestrzeni około 100 mtr. Zamordowany osobnik liczy lat około 20 i jest robotnikiem, który przypuszczalnie pracował na okolicznych majątkach.

Na podstawie rysopisu denata wdrożono energiczne dochodzenie, które prowadzi Komenda Pow. P. P. w Toruniu pod kierownictwem zastępcy naczelnika Urzędu Śledczego nadkomisarza Romańczyka.

Sprawcy tego morderstwa, popełnionego na tle rabunkowem, znajdują się już w rękach policji, jednak z pewnych względów nie mogą być narazie ujawnieni.

Tożsamćść denata nie została dotychczas ustalona.

Wszelkie informacje dotyczące nazwiska i osoby zamordowanego uprasza się podać do Urzędu Śledczego w Toruniu przy ul. Mickiewicza nr. 5 piętro II., wzgl. do najbliższego posterunku P. P.

## Sprzedaż napojów alkoholowych.

TORUŃ. PAT. Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państw w Toruniu ogłasza, że w miejscowościach niżej podanych są wolne miejsca na sprzedaż napojów alkoholowych a to: na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych w naczyniach zamkniętych bez prawa wyszynku w Ostrowitem (powiat wąbrzeski), Popiołach i Pieczeni (powiat toruński), Brukach (powiat chełmiński), Suchej (powiat świecki). Kandydaci, ubiegający się o koncesję na wyżej wyszczególnione miejscowości winni wnieść w ciągu dni 30-tu od daty niniejszego obwieszczenia do Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów w Toruniu odpowiednie podania, do których należy dołączyć świadectwo moralności, obywatelstwa, dowód rozporządzalności odpowiednim lokalem oraz szkic lokalu w podwójnem wykonaniu. Podanie o koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych podlega opłacie stemplowej w kwocie zł. 10.— oraz załączniki po gr. 50 każdy.

## Sprawa gmatwa się...

PARYŻ, 10. 3. PAT. Dzienniki donoszą, że do sędziego w Dijon zgłosił się wczoraj jakiś włościanin, który w krytycznym dniu na dworcu w Dijon widział radcę Prince'a w towarzystwie mężczyzny, wychodzących z dworca do miasta. Ze względu na to, że podobne zeznania złożyli i inni świadkowie władze wszczęły poszukiwania za osobnikiem, który oczekiwał sędziego Prince'a na dworcu.

## Przymusowe lądowanie

BERLIN, 10. 3. PAT. Znany lotnik Costes w drodze powrotnej z Kopenhagi do Królewca zmuszony był wczoraj po południu z powodu uszkodzenia motoru lądować w pobliżu miejscowości Gryfja na Pomorzu Pruskiem. Lądowanie odbyło się pomyślnie. Po usunięciu defektu w motorze Costes prawdopodobnie odleci do Paryża.

**Drobnym datkiem przyczynisz się do zakupienia samolotu na Challenge 1934 roku.**

# Straszna omyłka.

76) POWIEŚĆ.

Juljusz Mary.

(Przekład z francuskiego).

STRESZCZENIE. Dzierżawca Combredel zmarł po krótkich cierpieniach wśród okoliczności podejrzanych. Lekarz dr. Madelor, przeprowadzając sekcję zwłok znalazł ślady arszeniku i orzekł, że Combredel został otruty. Jako podejrzaną aresztowano żonę jego Annę, ponieważ małżeństwo było nieszczęśliwe. Anna, wychowana przez krewnych, w przekonaniu, że jest sierotą, w kilka lat po zamążpójściu, padła ofiarą wymuszeń ze strony Piequeura, kryminalisty, który był mężem jej matki, upadłej kobiety. Obawiając się szantażystów dawała im pieniądze, aby okupić ich milczenie. Przed sądem nie chciała ani słowa wyjaśnić, co znaczyły tajne schadzki z podejrzanym osobnikiem i wydatki pieniężne, poprzedzające nagłą śmierć męża. Sąd na podstawie orzeczenia dra Madelora skazał ją na śmierć.

W nocy przed wykonaniem wyroku lekarz, czytając czasopismo lekarsko-sądowe doszedł do przekonania, że się pomylił. Jak szalony pobiegł na miejsce stracenia; zapóźno — wyrok właśnie został wykonany.

Po piętnastu latach spotykamy tego samego dra Madelora praktykującego w małej miejscowości Haut-Butte pod przybranem nazwiskiem Laurent. Mieszka z nim córka Marja i wieśniaczka Paulina. Pewnego dnia w pobliżu domu doktora uległ wypadkowi młody dzierżawca z la Cendriere, p. Jerzy. Przeniesiono go do domu lekarza; Marja i Paulina zakochały się w przystojnym i sympatycznym młodzieńcu. Jerzy darzył wzajemnością Marję. Postanowili się pobrać, czemu sprzeciwiał się Madelor, który pewnego dnia dowiedział się, że Jerzy jest synem straconej z jego winy Anny Combredel. Laurent został zdemaskowany jako Madelor przez Piequeura, który ciężko ranny przez przemytnika, leczył się w domu Madelora. Paulina, powodowana zazdrością, odkryła usłyszaną od Piequeura tajemnicę tę przed Jerzym i Marją. Straszne odkrycie spowodowało zamroczenie umysłu Marji i jej ucieczkę z domu. Odnaleziono ją obłąkaną w grocie skalnej, gdzie wpadła do podziemnego jeziora. Wyratowała ją Paulina. Przewieziona do domu, Marja odzyskała przytomność.

**Jerzy, mimo, że kochał Marję, odmówił jej poślubienia ze względu na zawinienie śmierci swej matki przez Madelora.**

(Ciąg dalszy).

Jerzego i Józefa poznają bezwątpienia po rysopisie, jaki wszędzie podano; a lepiejby było z pewnością dla nich, gdyby umarli, gdyby nie odzyskując przytomności przeszli odrazu z tego odrętwienia do śmierci, aniżeli ich wydano Niemcom i wyprawiono napowrót do Moguncji.

W chwili, gdy bryczka wyjeżdżała z lasu na równinę i skręcała na drogę, prowadzącą do Lautertecken, zdawało się Josilletowi, który nie spuszczał oka z Jerzego, że zauważył jakiś znak życia u swego pana, że Jerzy się poruszył.

Pochylił się nad nim żywo, z oczami szeroko otwartemi pod wpływem nadziei, wstrzymując oddech.

W samej rzeczy Jerzy poruszał się lekko. Wracał do życia pod działaniem błogiego ciepła jakie rozgrzewało jego sztywniejące członki.

Krew zaczynała krążyć...

Zaciśnięte wargi odemknęły się i Josillet wlał w nie kilka kropli wina.

— Ocalony — szepnął poczciwy chłopiec z niewypowiedzianą radością.

Jerzy otworzył oczy i spojrzał ze zdziwieniem na Krystjana Schatza. Josilleta nie poznał. Po chwili spuścił głowę, westchnął ciężko i zasnął.

Josillet nie chciał go męczyć rozmową, wolał czekać aż silna natura młodzieńca sama odzyska swoje prawa; wiedział dobrze, że obecny sen nie jest już niebezpieczny i że Jerzy obudził się tym razem z zupełną przytomnością umysłu.

— Trzeba ominąć Lautertecken i dążyć prosto do granicy — rzekł do Krystjana. Tej nocy jeszcze musimy stanąć w Luksemburgu, choćby miał koń paść ze zmęczenia.

— Będziemy tam — odpowiedział krótko chłopiec.

W tej chwili i Józef Müller zaczął dawać znaki życia poruszał się i wzdychał głęboko.

— Pić! szepnął Alzatczyk.

Josillet wlał mu w usta łyk wina. Müller, obudzony uniósł się z trudem, opierając się na rękach i przyglądał się dwom wieśniakom, następnie spiączem przy sobie Jerzemu.

Chwil kilka nie odzywał się; widocznie nie mógł sobie nic przypomnieć. Przyglądał się z wielkiem zdziwieniem to Josilletowi to Krystjanowi i nie mówił ani słowa.

Josillet dopomógł jego pamięci.

— O mało co nie umarliście z zimna w lesie; zasnęliście i śnieg was zasypał myśmy was wyratowali.

Słysząc czystą i poprawną mowę francuzką, Józef Müller otwierał coraz bardziej zdziwione oczy, tak zabawnie, że Krystjan i Josillet nie mogli się powstrzymać i wybuchnęli śmiechem.

— Jesteście Francuzami? — zawołał Alzatczyk.

— Tak — odparł Krystjan — Francuz i Lotaryńczyk, a wy z Alzacji, prawda?

— Tak, tak! Ach, jak ja się cieszę!

— Uspokój się pan i spróbuj zasnąć prawdopodobnie dziś w nocy dojdzie do granicy i będziecie wolni.

— Dobrze, będę spał chętnie, ale...

— Potrzebujesz czego?

— Jestem jak wilk głodny.

Josillet dał mu jeść.

— Bądź pan wstrzemięźliwy, gdyż mógłbyś zachorować.

— A Jerzy — zapytał Müller — czy jadł także?

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

Sobota 10. 3. — 40 męczenników.
Niedziela 11. 3. — Konstantyna W.

# KRONIKA

Poniedziałek 12. 3. — Grzegorza.
Wtorek 13. 3. — Krystyny.

**Gdynia.**

**Kino „Morskie Oko“.**
„Niewidzialny człowiek“.
**Kino „Czarodziejka“.**
„Fantomas“.
**Kino „Bajka“.**
„Katarzyna Wielka“.

**W razie wypadku telefonuj:**
**Lekarz dyżurny:** telefon nr. 12-40
**Straż pożarna:** tel. 17-08 i 10-12.
**Pogotowie sanitarne:** tel. 1708.

**Dyżur M. Z. E.**

Miejskie Zakłady Elektryczne przy ul. Starowiejskiej tel. 29—67 utrzymują stałe dyżury czynne przez cały dzień i noc dla naprawy uszkodzeń w prądzie elektrycznym. Wezwanie o naprawę żelazek, kuchenek, bulierów, i t. p.

Zgłaszać należy telefonicznie pod powyższym numerem.

**Zjednoczone Mleczarnie Robakowo Gdynia—Luzino** Gdynia—Grabowek tel. 1887 dostarczają na każde telefoniczne żądanie z dostawą do mieszkań: mleko w butelkach, masło deserowe, sery, śmietanę kwaśną i kremową po cenach konkurencyjnych. Dla pp. urzędników kredyt miesięczny.

**Popularny najwytworniejszy dancing Variete „Alhambra“** bogaty program artystyczny — ceny niskie — nastrojowa orkiestra Kirela i Strausmana. Lokal otwarty do 5-tej rana.

**Kasa Komunalnej Kasy Oszczędności m. Gdyni** czynna jest codziennie od godz. 9—13 w soboty do 12 i wyłącznie dla wpłat od godz. 1830 do 19.30. — Kantory wymiany walut na dworcu i przy ul. Portowej są czynne codziennie od godz. 8.30—20-tej bez przerwy. Jak również w czasie przybycia statków na Dworcu Morskim.

**Hotel Morski** (dawniej Kaszubski — Gdynia, Kamienna Góra. Jedyny pierwszorzędny Dancing—Kabaret. Od dnia 1 marca całkowicie nowy program atrakcyjny. Kwartet „Braun“. Hiszpańska ekwilibrystyka — światowa atrakcja. Duet Sisters — Newgrady. Tańce salonowo - akrobatyczne Regwita, nieprzeciętna tancerka klasyczna młoda urocza Turczynka — w Polsce nigdzie niewidziana. Atrakcyjny zespół orkiestrowy — (kwintet) pod batutą dyr. Aleksandra Plicha.

**Słynna kapela Namysłowskiego przybywa do Gdyni.** W najbliższych dniach przybywa do Gdyni znakomita kapela chłopska Namysłowskiego, zapowiedziany koncert której już dzisiaj wzbudza olbrzymie zainteresowanie. Koncert Namysłowskiego będzie rendez [vouz całej kulturalnej Gdyni.

**Przyjazd „Kościuszki“** Dnia 9 marca br. o godz. 8-ej rano przyjechał z Nowego Yorku do Gdyni polski statek transatlantycki „Kościuszko“ przywożąc na swym pokładzie 80 pasażerów oraz ładunek 656 t. drobnicy i 115 worków poczty.—

**Ankieta**. W celu uzyskania danych, dotyczących nieruchomości, a w szczególności budynków w Gdyni, Biuro Ewidencji Ludności i Referat Statystyczny Komisarjatu Rządu przystąpiły do opracowania ankiety, która zostanie rozesłana do wszystkich właścicieli nieruchomości.

**Wykonanie filtrów**. Stocznia Gdyńska dostarczyła Miejskim Zakładom Wodociągowym w Gdyni 5 dużych filtrów o pojemności każdy ok. 45 m. sz. system „Ekonomja“ i zainstalowane będą w Rumji Zagórzu, gdzie się obecnie przeprowadza główne ujęcie dla gdyńskich wodociągów.

Filtry wynalazku i systemu „Ekonomja“ firma ta wykonuje zasadniczo we własnych zakładach, które jednakowoż w tym wypadku pod naciskiem Dyrekcji M. Z. W. i K. w Gdyni — zostały wykonane w Stoczni Gdyńskiej.

**Odpowiedzi redakcji.**

**Nurkowi Ignacemu Stejl z Witomina**. Po dokładnem sprawdzeniu zarzutów pańskich przeciwko p. Z. przekonaliśmy się że są one oszczercze i pozbawione podstaw. List pański powędrował do kosza. Nie radzimy rozsiewać tego rodzaju plotek, gdyż można za nie odpowiadać.

## Charakterystyczny zatarg budowlany.

Przed paru dniami w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Gdyni toczyła się ciekawa i charakteryst. dla stosunków gdyńskich **sprawa zatargu budowlanego między mecenasem Prelińskim a budowniczym Narzyńskim,** wynikła na tle różnych, wysuwanych jak przez jedną, tak i przez drugą stronę, pretensyj.

W r. 1931 wybudował p. Narzyński mecenasowi Prelińskiemu jednopiętrowy dom przy ul. Starowiejskiej, otrzymując wzamian za swą pracę część gotówki, a na resztę zabezpieczenie hipoteczne płatne w marcu b. r.

W międzyczasie mec. Preliński powziął podejrzenie, że dom jego wobec tandetnego budowania posiada szereg zasadniczych wad, które obniżą jego wartość domu o 30.000 zł.

Podejrzenia te potwierdzili rzeczoznawcy, od których uzyskał mec. Preliński orzeczenia, na mocy których — zarzucając bud. Narzyńskiemu celowe ukrywanie jego stanu majątkowego — uzyskał wyrok, tymczasowego zajęcia

pretensji p. Narzyńskiego u jego klijentów na sumę 30.000 zł.

Ten właśnie fakt zajęcia, jaki w historji gdyńskich zatargów budowlanych miał po raz pierwszy miejsce spowodował, że sprawa zatargu budowlanego Preliński c/a Narzyński jest w Gdyni głośną i żywo komentowaną w tak licznych w Gdyni sferach budowlanych.

Ze swej strony budowniczy Narzyński również uzyskał orzeczenie rzeczoznawców, że dom był wybudowany i przyjęty w porządku oraz wniósł sprzeciw do Sądu w sprawie sądowego zajęcia jego należytości przez mec. Prelińskiego.

W dniu onegdajszym nastąpiła decyzja Sądu, dla dalszego przebiegu sprawy posiadająca zasadnicze znaczenie, mocą której zajęcia należytości bud. Narzyńskiego przez mec. Prelińskiego zostały utrzymane w całej rozciągłości. O dalszym przebiegu sprawy nie omieszkamy poinformować naszych czytelników.

## Toruń

### Kina:

**Mars**: „Sztuka życia".
**Lira:** „Port San Diego".
**Palace:** „Biała lilja"
**Światowid:** „Pożar nad Wołgą".

### Teatr Narodowy:

Sobota o godz. 20-tej „Świerszcz za kominem".

Niedziela o godz. 16-tej „Drugie imię miłości". O godz. 20-tej „Świerszcz za kominem".

— **Wielki koncert religijny** Chóru św. Cecylji przy kościele św. Jana w Toruniu odbędzie się w Teatrze Narodowym w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 20-tej wieczorem.

Bogaty program koncertu, jak i ustalona sława Chóru ściągnie niewątpliwie do sali teatru tłumy publiczności, tem więcej, że czysty zysk przeznaczony jest na cele Tow. św. Wincentego a Paulo i na odnowione organy kościoła św. Jana.

— **Posiedzenie Związku Właścicieli Kin.** Dnia 8 bm. odbyło się tu posiedzenie zarządu i wydziału Związku Poznańsko-Pomorskiego właścicieli teatrów świetlnych. Poczem do prezydjum zjazdu wybrano na prez. p. Zagrodzińskiego, który wygłosił wyczerpujący referat, omawiający szereg zagadnień, związanych z wejściem w życie nowej ustawy filmowej, sprawy podatkowe, i t. d. Następny mówca p. prezes Olesiak scharakteryzował działalność Związku Poznańsko-Pomorskiego, podkreślając w swem przemówieniu w związku z zamiarami właścicieli kin na Pomorzu wskrzeszenia samodzielnego Związku Pomorskiego, że utworzenie takiego Związku nie nastąpi na skutek secesji lub tarć w łonie Zw. Pozn.-Pom., lecz z innych względów. P. dyr. Szwiec po krótkiem uzasadniającem przemówieniu zgłosił formalny wniosek w sprawie utworzenia Związku Pomorskiego z siedzibą w Toruniu. Po dłuższej ożywionej dyskusji wniosek przyjęto. Prezesem Związku wybrano p. Szwieca Józefa z Torunia.

— **Zguby.** Stempa Walerjan, zam. w Toruniu przy ul. Kościuszki nr. 3, zgłosiła o zgubieniu w dniu 8. b. m. portmonetki z zawartością 50 zł. got.

# Wielka afera kolejowa.

## Szajka konduktorów okradała wagony w ciągu kilkunastu lat.

WARSZAWA. Mniej więcej przed pół rokiem policja województwa poleskiego wpadła na trop niezwykle sensacyjnej afery. Okazało się, że od pierwszych dni istnienia P. K. P. zorganizowana banda, składająca się z członków drużyn konduktorskich, dokonywała systematycznych kradzieży towarów z pociągów.

Kradziono wszystko: drobne bagaże, części wielkich ładunków tak krajowych, jak i tranzytowych

Obecnie dochodzenia są na ukończeniu; sędzia śledczy przygotowuje akt oskarżenia przeciwko 30 funkcjonarjuszom kolejowym. Rozmiary szkód materjalnych, wynikłych wskutek tej afery, nie dadzą się jeszcze w chwili obecnej ustalić.

# Spór o kapelusz

### przyczyną tragicznej awantury.

WARSZAWA. — Niejaki K. Wojtalewski zaprosił z okazji swoich imienin, kilka przyjaciół do sali tańca na Woli, gdzie niektórym uczestnikom zabawy wcale nieźle zakręciło się w głowie nie od tańca, lecz od wódki. Wśród przyjaciół znalazł się 23-letni Henryk który przy wyjściu zamienił Wojtalewskiemu kapelusz. Dopiero w drodze obaj podchmieleni przyjaciele spostrzegli omyłkę i na tem tle poczęli sobie docinać, wreszcie nawzajem złorzyczyć i ubliżać. Na rogu Chłodnej i Wroniej błahy spór przybrał tak ostrą formę, że Zając dobył rewolweru i strzelił do Wojtalewskiego, który padł, raniony w głowę. Strzał zwabił policjanta, przed którym zabójca usiłował umknąć. Posterunkowy Dobrzyniak pobiegł za zbrodniarzem, który ani myślał usłuchać nawoływań. Z rewolweru policjanta padł strzał i jedna z kul ugodziła Zająca w kark. Wojtalewski zmarł w szpitalu na Czystem. Zająca zaś umieszczono w szpitalu, gdzie strzeże go warta policyjna.

# Wolna droga.

WASZYNGTON, 10. 3. PAT. Prezydent Roosevelt oznajmił, że znosi obowiązujący ostatnio system kontyngentowy na napoje alkoholowe, pozwalając w okresie 30—60 dniowym na nieograniczony wwóz tych napojów.

# Z Pomorza.

### Grudziądz.

**Nowy zarząd „Sokoła".** Onegdaj odbyło się pierwsze zebranie nowowybranego zarządu Okręgu III Sokoła. Nowy zarząd ukonstytuował się jak następuje: St. Kunz senj. prezes, Szubrych I. wiceprezes, Banaszak II. wiceprezes, Dąbrowski skarbnik, Kotliński sekretarz, Kozłowski naczelnik, Heldtówna naczelniczka.

### Chojnice.

**Małoletni uciekinierzy.** W Chojnicach na dworcu kolejowym przytrzymała policja 13-letniego Edwarda Długosza i 10-letniego Stanisława Paliwodę, którzy zbiegli z zakładu wychowawczego w Grudziądzu. Niepostrzeżeni dostali się do budki hamulczej pociągu osobowego i zajechali do Chojnic. Powrócą do zakładu w Grudziądzu.

### Wierzchucin, pow. tucholski.

**Naco to mu się przyda.** Na torze kolejowym Wierzchucin—Zarośle nieznany sprawca odkręcił z żelaznego słupa tabliczkę emaljowaną, służącą jako wskaźnik, z którą ulotnił się w niewiadomym kierunku.

### Lubiewo, pow. tucholski.

**Kradzież zboża.** Rolnikowi Kuflowi J. skradziono ze stodoły około 1 ctr. pszenicy i około 1 ctr. mieszanki. Na skutek przeprowadzonych dochodzeń policyjnych sprawcę kradzieży wykryto.

### Bladowo, pow. tucholski.

**Włamanie.** W nocy z dnia 4 na 5 nieznani sprawcy włamali się do chlewa rolnika p. Kutowskiego, gdzie ubili i wywieźli 2 ctr. świnię, pozostawiając tylko łeb, który wrzucili do błotka. Dochodzenia policyjne nie dały pożądanych rezultatów.

Trzeba zaznaczyć, iż złodziejstwo w tutejszej okolicy przybiera wprost zastraszające rozmiary.

# Uratowanie rybaków.

MOSKWA, 10. 3. PAT. Według ostatnich informacyj zdołano uratować wszystkich rybaków, znajdujących się na krze na morzu Kaspijskiem.



PRZEDSTAWICIEL NA W. M. GDAŃSK — SOPOTY, SÜDSTR. 84. Telefon 513.58. — Odbito w drukarni A. Starczewskiego, Toruń.